



ANDRZEJ RUSZCZAK, PATRICE M. DABROWSKI

Piotr Kontny — zapoznany badacz Huculszczyzny

Piotr Kontny urodził się w 1895 r. we wsi Dubie (dawny powiat Brody, woj. lwowskie), zmarł w 1947 r. we Lwowie. Gimnazjum ukończył w 1915 r. we Lwowie. Studiował na uniwersytecie lwowskim, obronił pracę doktorską z filozofii, następnie zajął się studiami prawniczymi. W latach 1926–1939 pracował w lwowskiej filii Państwowego Banku Rolnego.

W latach trzydziestych był członkiem komitetu wykonawczego Patronatu Przemysłu Ludowego, Lwowskiego Kuratorium Państwowej Komisji Ochrony Przyrody, zarządu lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, sekcji ekonomicznej Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny. Realizował jeden z ważniejszych programów badań Huculszczyzny, prowadzony przez Zakład Etnologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Należał też do grupy inicjatorów stworzenia w Gorganach rezerwatu przyrody.¹ Podejmował działania na rzecz rozwoju gospodarczego Huculszczyzny. czego przykładem mogą być starania o obniżenie cła na kukurydzę i zorganizowanie we Lwowie wystawy tkactwa huculskiego. Jeździł także za granicę, szczególnie na Bałkany i do Rumunii, gdzie prowadził badania oraz promował Huculszczyznę — region mający według niego wartość nie tylko dla Polski, ale również dla „całego kulturalnego świata”.

Krąg jego zainteresowań był bardzo szeroki, od ochrony przyrody i swojszczyzny poprzez poszukiwania archiwalne, do badań nad opłacalnością gospodarki pasterskiej na połoninach.

Jedną z najważniejszych prac Kontnego były poszukiwania starych akt na obszarze Huculszczyzny. Prowadził je od 1921 r. w wsiach i przysiółkach w dolinie górnego Czeremoszu i Prutu (odwiedził około 50 miejscowości). Znajdował

¹ P. Arsenycz, I. Pełypejko: *Doslidnyky ta krajeznawcy Huculszczyny*, Kosiw 2002, ss. 128–129; wzmianka o artykule P. Kontnego znajduje się w sprawozdaniach Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny.

w starych huculskich chatach starannie przechowywane akta z okresu od I poł. XVIII po XIX w. Na niektórych dokumentach znalazł adnotację o wciągnięciu ich do ksiąg. To skłoniło badacza do poszukiwania tych ksiąg. W piwnicy sądu grodzkiego w Kutach odnalazł 52 tomy, w tym 25 ksiąg gruntowych dla 16 wiosek huculskich. Akta te przekazał do Archiwum Państwowego we Lwowie (obecnie znajdują się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie). Odkrycie to miało podstawowe znaczenie dla poznania m.in. zagadnień własności gruntów oraz genezy nazewnictwa terenowego i osobowego. W maszynopisie pracy *Nowe materiały archiwalne dla historii stosunków gospodarczych Huculszczyny (odnalezione księgi gruntowe osad górskich na Huculszczynie)* autor podsumowuje: „W zachowanych aktach chłopskich odbija się ogólne tło ówczesnego życia Huculszczyny, poziom kultury w górach z jej nieznanymi nam dotąd dziedzinami, sprawy graniczne, echa okresu napadów opryszków w Karpatach Wschodnich, nawet jakieś dalekie echa z sąsiedztwa Turcji, niewoli, słowem zbiór tych ksiąg jest pierwszym jaśniejszym snopem światła, które pada na nieznanne nam dzieje tej interesującej krainy górskiej”.² Archiwalia te nadal czekają na swego badacza.

Równie ważną pracą, prowadzoną na zlecenie Państwowego Banku Rolnego we Lwowie, były badania terenowe na połoninach gmin Żabie i Hryniawa oraz w Gorganach. Kontny zajmował się wtedy m.in. stosunkami własnościowymi, strukturą wypasanych stad, obsadą połonin, wynagrodzeniem pasterczy, dochodowością poszczególnych połonin. Sporządził kartotekę dla połonin grupy Czywczyna. Wyniki badań przekazał także do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie.

Kontny interesował się również przemysłem ludowym. W 1930 r. zorganizował w Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie, pod patronatem księcia Lubomirskiego, wystawę kilimów huculskich. Pisał przy tej okazji o upadku kilimkarstwa ludowego i potrzebie wsparcia tej dziedziny.

Praca *Z przeszłości cisa (Taxus baccata L.)*, oparta na źródłach historycznych i archiwalnych oraz na bardzo ciekawych i szczegółowych badaniach na terenie Huculszczyny, mimo upływu siedemdziesięciu lat od ogłoszenia drukiem, do dziś może uchodzić za wzór godny naśladowania.

Wraz z z bakteriologiem prof. Rudolfem Weiglem i geografem prof. Augustem Zierhofferem z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie badał rozpowszechnienie chorób zakaźnych zawleczonych na Huculszczynę z nizin. Badania te prowadzono pod protektoratem wojewody stanisławowskiego generała Stefana Paślawskiego.

² Maszynopis ten znajduje się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie, cyt. wg notatki P. Dabrowski.

W latach 1941–47 Kontny był pracownikiem naukowym lwowskiej filii Akademii Nauk Ukrainiejskiej Radzieckiej Republiki Socjalistycznej.

Materiały archiwalne dotyczące Piotra Kontnego przechowywane są obecnie w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie (sygn. 869). Wśród rękopisów przechowywanych w zbiorach Biblioteki Polskiego Towarzystwa Filozoficznego (archiwalia szkoły filozoficznej lwowsko-warszawskiej) jest list Kazimierza Twardowskiego do Piotra Kontnego z 1927 r.³

Piotr Kontny we wspomnieniach współczesnych

Jak pisze Stanisław Vincenz w esejach *Lwowscy kosmopolici* i *Poeta srebrnych kwiatów*,⁴ Piotr Kontny ukończył teologię rzymskokatolicką, lecz nie został wyświęcony. Na początku lat trzydziestych zorganizował w Miejskim Muzeum Przemysłowym we Lwowie wystawę rękodzieła i warsztatów ubogich tkaczy żydowskich z Sasowa (dawny pow. złoczowski), którzy wyrabiali tzw. *atury* — kwiaty tkane srebrnymi nitkami, służące do ozdoby tałesów. Jednym z tych tkaczy był nieznan szerzej poeta Nuchim Bomse. Kontny przywiózł go do Lwowa i zapoznał z Vincenzem, który pisał o wierszach Bomsego: „Te poezje miały jakąś prostotę starożytnej liryki. Poza tym były żywym głosem miasteczka i kraju, pól i lasów, które otaczały miasteczko. (...) Było [w nich] całe dzieciństwo Bomsego, jego miłość do przyrody i do ludzi, i jego osierocenie”. Po pobycie we Lwowie Bomse dzięki staraniom przyjaciół Vincenza dostał pracę w Warszawie, w firmie, która zajęła się eksportem, głównie do Francji, artystycznie tkanych wyrobów z Sasowa. W miesięczniku literackim „Droga” wydawanym w Warszawie Vincenz opublikował wybór polskich przekładów poezji Bomsego. Jego wiersz *Modlitwa mojej matki przed zmrokiem* przetłumażył na polski Czesław Miłosz.

Irena Vincenz pisze o Kontnym z tego okresu jako młodym, niezmiernie żywym lwowskim etnografie, zajmującym się i interesującym wszystkim.

Na początku lat trzydziestych Kontny zainteresował się pismem „Bunt Młodych”, którego redaktorem był Jerzy Giedroyc. Najpierw napisał list, a później przyjechał do Warszawy. Giedroyc⁵ wspominał, że momentem przełomowym w jego zetknięciu się ze sprawami narodowościowymi Polski w latach międzywojennych było poznanie Piotra Kontnego, z którym odbył kilka wycieczek te-

³ *Ruch Filozoficzny* 1997, nr 1, s. 24.

⁴ S. Vincenz: *Tematy żydowskie*, Gdańsk 1993, ss. 44–45, 72–75. Wzmianka o serii artykułów Kontnego „Srebrne kwiaty” (o dekoracyjnych tkaninach żydowskich) znajduje się w „Chwili” (dziennik syjonistyczny wychodzący we Lwowie pod red. Henryka Hesezelesa).

⁵ J. Giedroyc: *Autobiografia na cztery ręce*, opr. Krzysztof Pomian, Warszawa 1994, ss. 43–44; A. S. Kowalczyk: *Giedroyc i „Kultura”*, Wrocław 1999, s. 27.

renowych na Huculszczyznę. Umożliwiło mu to nawiązanie kontaktów z działaczami huculskimi. Dalej pisze, że załatwił wtedy ważną dla Huculów sprawę importu kukurydzy, na którą przy zakupie w Rumunii było nałożone duże cło. Udało się spowodować jego zmniejszenie. Zorganizował też delegację Huculów do Aleksandra Prystora, który był wtedy ministrem opieki społecznej. Giedroyc przyznaje, że Huculszczyzna była początkiem jego działalności na odcinku ukraińskim.

Jerzy Giedroyc podaje charakterystykę Piotra Kontnego: „zakochany w Huculszczyźnie”, „starał się pomagać [Hucułom], co sprawiało, że miał nie najlepsze stosunki z administracją. Był to człowiek dość niepozorny, ale miał tę zaletę, że działał konkretnie”, „był w pewnym sensie konkurentem Jerzego Stempowskiego i Stanisława Vincenza”.

Wybór publikacji i wystąpień Piotra Kontnego

Wybór został przygotowany głównie w oparciu o materiał dostarczony przez dr Patrice M. Dabrowski, która miała możliwość prowadzenia poszukiwań w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie.

Stosunki gospodarcze na połoninach wschodnio-karpackich (Beskidy Huculskie), Lwów 1929, wyd. Państwowy Bank Rolny we Lwowie.

„Tam nie można się niczego nauczyć (z powodu ankiety o Karpatach wschodnich)”, *Kurjer Lwowski* nr 140, 22 V 1931.

„Ochrona przyrody w prawie górniczym”, *Kurjer Lwowski* nr 188, 10 VII 1931, s. 7 (o planowanych badaniach nad celowością eksploatacji grafitu w paśmie Czywczyna).

„Turyści, «turyści» i rodzaj trzeci”, *Kurjer Lwowski* nr 209, 31 VII 1931, s. 7 (o zachowaniu się turystów w górach).

„Protektor pogromów... Mój regulamin dla żydowskich szomrów”, *Kurjer Lwowski*, 7 VIII 1931, s. 7.

„Wskazówki dla turystów przekraczających granicę rumuńską”, *Kurjer Lwowski*, 21 VIII 1931.

„Ofiara Min. Rolnictwa na rzecz Pol. Towarzystwa Tatrzańskiego”, *Kurjer Lwowski*, 21 VIII 1931 (o przekazaniu na rzecz oddziału stanisławowskiego PTT parceli „pod Borewką”).

„Orły i żmije”, *Kurjer Lwowski*, 28 VIII 1931, s. 7 (o zachowaniu się turystów na granicy państwa w Gorganach, na podstawie własnych obserwacji w terenie).

- „Jeszcze w sprawie niszczenia kosówki”, *Kurjer Lwowski*, 28 VIII 1931, s. 7.
- „Nareszcie koniec kampanii o kosówkę na Czarno-Horze”, *Kurjer Lwowski* nr 266, 25 IX 1931.
- „Ankieta w sprawie Karpat Wschodnich odbyta w Stanisławie w dniach 29–30 maja 1931” [w:] *Niektóre zagadnienia gospodarcze Huculszczyzny*, Warszawa 1932, ss. 168–176.
- Ankieta w sprawie Karpat Wschodnich odbyta w Stanisławie w dniach 29–30 maja 1931*, Warszawa 1932. Wypowiedzi na temat: granicy rezerwatu w Czarnohorze i wynajmu rządowych połonin na wypas (s. 45), reaktywowania pracy fabryki olejku kosodrzewinowego w Czarnohorze (ss. 46, 48), zanikania oryginalnych wyrobów ceramicznych na Huculszczyźnie (ss. 134–135), wniosku o powołanie do życia komisji międzyministerialnej do realizacji wniosków ankiety i „stałej pracy nad rozwojem turystyki Karpat Wschodnich i podniesienia lotnisk i uzdrowisk na tym terenie”.
- „W sprawie statystyki turystów zagranicznych”, *Kurjer Lwowski*, 19 II 1932.
- „Martwy dom”, *Kurjer Warszawski*, 4 IV 1932, s. 7 (o muzeum Dzieduszyckich we Lwowie).
- „Turismul polon și posibilitatile de conlucrare cu cel roman”, *Cuvantul*, 17 V 1933 (wspólnie z Emilem Biedrzyckim).
- „Polska na międzynarodowej giełdzie turystyki. Licytacja piękna naszego kraju”, *Gazeta Poranna* (Lwów), 8 VIII 1933, s. 4.
- „Huculszczyzna przedmiotem zainteresowania całej kulturalnej Europy”, *Gazeta Poranna*, 22 VIII 1933.
- „Gdy w Czarnohorze już zmierzch zapada...”, *Gazeta Poranna*, 12 VIII 1933.
- „O zapoznanych skarbach u źródeł Czeremoszu”, *Gazeta Poranna*, 6 IX 1934.
- „Plaga wilków czy «problem wilczy» Karpat Wschodnich”, *Gazeta Poranna*, 9 XII 1934.
- „O księgach gruntowych osad górskich na Huculszczyźnie”, *Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie* 1935, R. XV, z. 3, ss. 195–203 (pod tym samym tytułem odczyt w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym we Lwowie).
- „Problemy ochrony przyrody w ukraińskim społeczeństwie”, *Gazeta Poranna* nr. 10888–10891 (o ochronie przyrody na Radzieckiej Ukrainie, w dawnej Galicji i w dobrach metropolitalnych; omówienie tych artykułów w: „Diło”, 5 II 1935).

„Jak badacz Huculszczyzny musiał włamać się do piwnicy sądu w Kutach”, *Wiek Nowy*, 23 I 1936 (omówienie prelekcji Kontnego o odkryciu starych akt w sądzie grodzkim w Kutach).

„Goci, Huculi i... August III”, *Bunt Młodych*, 25 IX 1936, ss. 6–7.

„Goci, Huculi i... August III. Jak warszawska wyprawa «naukowa» odkryła na Huculszczyźnie ślady Gotów”, *Ilustrowany Kurjer Codzienny* nr 278, 6 X 1936 (omówienie artykułu Kontnego z „Buntu Młodych”).

„Z dosłidiw nad starowinoju Huculszczini. Wyjasnennia dr P. Kontnoho”, *Dilo*, 5 VI 1936, s. 4 (o odkryciu starych akt w sądzie grodzkim w Kutach).⁶

„Z przeszłości cisa”, *Sylwan* 1937, nr 1, ss. 29–66 (o cisach na Huculszczyźnie).

„Studia nad przeszłością Huculszczyzny” [w:] *Sprawozdania Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny oddział we Lwowie za rok 1934*.



Halina Smosarska (pielegniarka środowiskowa) z grupą Huculów w okolicach Żabiego, lata 30-te XX w. (Arch. PME)

⁶ Wzmianki o artykułach P. Kontnego dotyczących tego tematu znajdują się w: *Dilo*, 19 I 1936; *Ilustrowany Kurjer Codzienny*, 10 IV 1936; *Nasza Niwa* (pismo w języku ukraińskim wychodzące w Kołomyi).